

B. Falkiewicz

Brytyjscy prawnicy w Polsce

Palestra 3/10(22), 114-116

1959

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KRONIKA

1. BRYTYJSCY PRAWNICY W POLSCE

W dniach od 29 lipca do 9 sierpnia br. bawiła w Polsce delegacja prawników brytyjskich, przybyła na zaproszenie Zarządu Głównego ZPP i Naczelnej Rady Adwokackiej. Przyjazd delegacji został zorganizowany przy współudziale British Council, a jednocześnie była to rewizyta prawników polskich, którzy w czerwcu 1958 r. złożyli wizytę swym brytyjskim kolegom.

Delegacja liczyła 5 członków i składała się z przedstawicieli różnych zawodów prawniczych. Przewodniczył delegacji Sir Edmund Davies, sędzia Wydziału Ławy Królewskiej Wysokiego Sądu Sprawiedliwości (High Court of Justice, Queen's Bench Division) dawny barrister, mający za sobą około 30 lat praktyki adwokackiej. W skład delegacji weszli również: prof. Dennis Lloyd, M.A., LL.D. (magister filozofii i doktor praw), profesor prawa cywilnego Uniwersytetu Londyńskiego, obecny prodziekan Wydziału Prawa, dawny barrister; Edward James Patrick Cussen, barrister, członek rady Izby barristerskiej, tzw. Inn'u (Master of the Bench of the Inner Temple Inn) oraz członek Naczelnej Rady Barristerów (General Council of the Bar); Sir Sydney Charles Thomas Littlewood, solicitor w Londynie i obecny prezydent Law Society (Stowarzyszenie Prawnicze — organizacja grupująca wszystkich solicitorów w Anglii i Walli); William Oscar Carter, solicitor w Norwich, członek Rady Law Society.

Mówiąc o składzie delegacji, należy jeszcze dodać, że p. Cussen poza wykonywaniem zawodu barristera jest również Rzecznikiem Oskarżenia (Prosecuting Counsel to the Crown, Central Criminal Court), a więc spełnia rolę prokuratora w poważniejszych sprawach karnych toczących się przed Centralnym Sądem Karnym w Londynie.

Program pobytu delegacji brytyjskiej, wzorowany zresztą na programie pobytu naszej delegacji w Wielkiej Brytanii, był obfity i wszechstronny. Był on może nawet za obfity jak na tak stosunkowo krótki pobyt naszych gości, ale nasi angielscy koledzy zdradzali tak duże zainteresowanie Polską i naszym wymiarem sprawiedliwości, że nie chcieli zrezygnować z niczego. Dawali niekiedy przykład niezwykłej wprost wytrwałości, byleby tylko zapoznać się z jak największą liczbą problemów życia prawniczego w Polsce i to zapoznać się możliwie jak najdokładniej. Dlatego czas pobytu trzeba było wykorzystać jak najskrzętniej. Wizyty w sądach, Warszawskiej Radzie Adwokackiej i w Zespole Adwokackim, wizyta w Prokuraturze Generalnej PRL, w Komendzie Głównej MO i w Instytucie Ekspertyz Sądowych w Krakowie, zwiedzanie więzienia w Płocku, wizyta w Ministerstwie Sprawiedliwości, wizyta w Łodzi i dość liczne imprezy o charakterze raczej turystycznym czy towarzyskim — wszystko to wypełniało czas bez reszty.

Wizyty w sądach rozpoczęli goście brytyjscy od Sądu Powiatowego dla m. st. Warszawy. Po krótkim przedstawieniu działalności i problemów tego sądu przez prezesa Świtałę, goście byli obecni na 3 salach rozpraw karnych, przysłuchując się rozprawom, z których 2 toczyły się przed składem jednoosobowym, a jedna przed kompletem z udziałem ławników. Sąd Wojewódzki zwiedzali goście brytyjscy w Łodzi, a później — znowu w Warszawie — nastąpiła wizyta w Sądzie Najwyższym, któremu zresztą poświęcono sporo czasu. Najpierw więc miała miejsce konferencja informacyjna z udziałem prezesów izb Opuszyńskiego i Resicha oraz wielu sędziów, a następnie koledzy brytyjscy przysłuchiwali się rozprawie przed Izbą Cywilną o odszkodowanie za śmierć męża, spowodowaną wypadkiem w zatrudnieniu.

Bardzo dużo zainteresowania okazali członkowie delegacji sprawom adwokatury. Po zasięgnięciu wstępnych informacji o adwokaturze, jej organizacji i problemach w czasie swych wizyt w sądach oraz w czasie kontaktów z adwokatami, goście brytyjscy wysłuchali krótkiego, ale wyczerpującego referatu wicedziekana Warszawskiej Rady Adwokackiej Kropiwnickiego, wygłoszonego w czasie podwieczorku urządzonego przez tę Radę w Warszawie. Dodać zresztą trzeba, że podwieczorek ten przemienił się w miłe, a nawet serdeczne koleżeńskie spotkanie.

Następnego dnia nastąpiła wizyta w Zespole Adwokackim Nr 25 w Warszawie. W Zespole członkowie delegacji zapoznali się z całą techniką działania tej formy wykonywania zawodu. Dzieliąc się następnie pokrótce swymi wrażeniami, zwrócili oni uwagę na trudności techniczne (np. brak odpowiedniego lokalu i odpowiedniego sztabu pracowników administracyjnych), które niewątpliwie utrudniają pracę polskich adwokatów. Gdy jeden z naszych kolegów, chcąc zilustrować Anglikom zakres czynności adwokata w Polsce, wyraził się, że rano jesteśmy barristerami w sądzie, a po południu solicitorami w zespole, Sir Sydney Littlewood dodał z humorem, że to nie wszystko, bo wieczorem adwokat polski jest jeszcze stenotypistą w swoim domu.

Zwiedzając Instytut Ekspertyz Sądowych w Krakowie oraz Laboratoria Kryminologiczne MO w Warszawie, prawnicy brytyjscy zwrócili uwagę na wysoki poziom osiągnięty już w tej dziedzinie przez MO oraz na dużą liczbę młodych a bardzo wysoko wykwalifikowanych kryminologów wśród oprowadzających ich oficerów MO. A pracę MO chcieli poznać dokładnie, i nawet p. Cussen, który jest również wyższym oficerem rezerwy policji w Londynie (coś w rodzaju naszego ORM), oraz prof. Lloyd wzięli udział w zradiofonizowanym nocnym patrolu MO, jeżdżąc samochodem po mieście w towarzystwie oficerów MO.

Wreszcie wizyta w Ministerstwie Sprawiedliwości, gdzie goście przyjęci zostali przez Wiceministra Walczaka w otoczeniu dyrektorów departamentów. Po informacyjnym przemówieniu Wiceministra Walczaka nastąpiły liczne pytania dotyczące wymiaru sprawiedliwości, nieusuwalności sędziów i projektu wybieralności sędziów. Jeden z delegatów p. Cussen specjalnie interesował się sądownictwem dla nieletnich, odbywając w tej materii oddzielną rozmowę z posł. Stypułkowską.

Wizyta w Głównej Komisji Arbitrażowej, w czasie której goście wyczerpująco byli informowani przez dyrektora Hermelina, zapoznała przedstawicieli brytyjskiego świata prawniczego z zagadnieniami rozstrzygania sporów majątkowych pomiędzy przedsiębiorstwami uspołecznionymi.

Goście angielscy zwiedzili poza tym odbudowującą się Warszawę i zapoznali się — w czasie wizyty w Prezydium Stoł. Rady Narodowej — z problemami odbudowy i planowania urbanistycznego, czym specjalnie interesowali się obaj solicitorzy.

Koncert chopinowski w pałacu Ostrogskich w wykonaniu Barbary Hesse-Bukowskiej, połączony ze zwiedzaniem Muzeum Chopina, wywarł na uczestnikach wielkie wrażenie, a sędzia Davies, dziękując za zorganizowanie tej imprezy, podkreślił z naciskiem, że nie zawsze ma się okazję słuchać pięknej muzyki w pierwszorzędnym wykonaniu i w takim otoczeniu, stwarzającym specjalną atmosferę.

Goście angielscy odbyli również szereg wycieczek turystycznych, m. i. do Zakopanego, Krakowa Nowej Huty i Płocka, do Żelazowej Woli z uroczym dworkiem Chopinów w pięknym parku, Nieborowa i wreszcie do Oświęcimia, który według wyrażenia sędziego Daviesa nie był wycieczką, lecz wielkim przeżyciem dla naszych gości.

Ostanim rodzajem imprez w czasie pobytu delegacji brytyjskiej, ale rodzajem nie najmniejszego znaczenia, były imprezy o charakterze spotkań towarzyskich. Począwszy od lampki wina u Fukiera w czasie zwiedzania Starego Miasta w pierwszym dniu pobytu gości, poprzez przyjęcie powitalne w ZPP, obiad wydany przez Radę Adwokacką w Łodzi, śniadanie w ZPP w Krakowie, obiad wydany przez Naczelną Radę Adwokacką, podwieczorek w Radzie Adwokackiej w Warszawie, cocktail party w Ambasadzie Brytyjskiej i kolację w British Council, aż po pożegnalny obiad wydany przez Zarząd Główny ZPP — wszędzie brytyjscy goście mieli możliwość szerokiego kontaktu z przedstawicielami polskiego świata prawniczego, wymiany myśli i informacji.

O tym, że atmosfera wytworzona w czasie pobytu delegacji brytyjskiej, była naprawdę atmosferą życzliwości i koleżeństwa, może świadczyć i to, że program pobytu został w czasie jego realizacji uzupełniony. Nastąpiło to z inicjatywy Sir Sydney Littelewooda, który w dniu 8 sierpnia wygłosił w lokalu Naczelnej Rady Adwokackiej dla grona adwokatów polskich prelekcję o organizacji adwokatury w Anglii, a następnie odpowiadał szczegółowo na liczne pytania słuchaczy, poświęciwszy w ten sposób swój czas przeznaczony na wypoczynek.

Pobyt prawników brytyjskich w Polsce zakończył się w dniu 9 sierpnia br.

Przyjęciem delegacji zajmował się Zarząd Główny ZPP oraz Naczelna Rada Adwokacka (Komisja Współpracy Kulturalnej z Zagranicą) powierzając to zadanie ścisłemu komitetowi w składzie: sędzia SN, sekretarz ZPP Kazimierz Lipiński, prokurator Gen. Prok. Ignacy Druski oraz adw. B. Falkiewicz. Ponadto stały udział w przyjęciu gości brali adwokaci: E. Majewski, A. Piechocki i A. Nagórski.

(podał adw. B. Falkiewicz)

2. Z ŻYCIA IZB ADWOKACKICH

Izba Łódzka

1. W dniu 21 lipca br., w 15 rocznicę istnienia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, dziekan Rady Adwokackiej w Łodzi, adwokat Zygmunt Albrecht, odznaczony został Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.